

MICHAŁ GRUDECKI
Uniwersytet Śląski

Bezpośredniość zamachu oraz współmierność sposobu obrony – granice obrony koniecznej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych

Abstract: The following article aims at discussing the attributes of the directness of attack and the commensurateness of the means of necessary self-defense, which constitute the most significant, but also the most controversial, prerequisites for the justification of necessary self-defense. The author conducts his study on the basis of selected case law of appeal courts and the Supreme court, dating back four years. In this way, the article allows to delineate the limits of necessary self-defense, as well as present particular cases of exceeding the limits of necessary self-defense.

Key words: criminal law, justification, necessary defence, directness of attack, commensurateness of the means of necessary defence

1. Uwagi wstępne

Obrona konieczna stanowi uznanie przez ustawodawcę prawo człowieka do odparcia bezprawnego i bezpośredniego zamachu grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem. Przyjmuje się różne uzasadnienia tego znanego w ustawodawstwie karnym od dawna kontratypu, a za najśluszniesze wydaje się uznać, że jego istota tkwi w podstawowym, naturalnym uprawnieniu każdej jednostki do ochrony własnych dóbr, które to prawo, ze względu na konieczność (i pożyteczność) zachowania ładu publicznego, rozciągnięto na możliwość bronięcia innych dóbr przed bezprawnymi atakami¹. Oczywiście nie jest ono absolutne i aby czyn

¹ W. WRÓBEL, A. ZOLL: *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Kraków 2014, s. 348–349. Jest to połączenie „aktów samozachowawczych”, którymi są działania w celu obrony dóbr włas-

podjęty przez człowieka w obronie koniecznej mógł zostać wtórnie zalegalizowany, powinien wypełniać przesłanki wymagane przez art. 25 § 1 i 2 Kodeksu karnego². Powodowane jest to faktem, iż według niektórych przedstawicieli doktryny zachowanie jednostki działającej w ramach okoliczności wyłączającej bezprawność nadal cechuje się społeczną szkodliwością, ponieważ narusza dobro napastnika atakującego, a naruszenie to jest usprawiedliwione wyłącznie koniecznością zapobieżenia wystąpieniu negatywnych skutków w odniesieniu do innego dobra chronionego prawem (w sferze interesów własnych bądź cudzych)³.

W niniejszej publikacji zostanie podjęta próba przedstawienia zakresu obrony koniecznej w odniesieniu do kluczowych, ale i ocennych znamion bezpośrednio zamachu i współmierności sposobu obrony w oparciu o dorobek orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych z ostatnich czterech lat⁴. Te przesłanki tworzą granice obrony koniecznej, których przekroczenie może skutkować nadzwyczajnym złagodzeniem kary, a nawet odstąpieniem od jej wymierzenia⁵. Natomiast, jak słusznie zauważają W. Wróbel i A. Zoll, nie można mówić o przekroczeniu granic obrony koniecznej w sytuacji, w której zamach nie był bezprawny⁶. Wówczas

nych z „aktami międzyludzkiej solidarności”, czyli obroną dóbr cudzych. – J. WARYLEWSKI: *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa 2015, s. 263. Choć według badań przeprowadzonych przez P. Bachmata w okresie od 1 września 1998 r. do 1 stycznia 2000 r. w ponad 70% broniono dóbr własnych, w ok. 17% dóbr własnych i cudzych, a tylko w 10% dóbr cudzych. – P. BACHMAT: *Instytucja obrony koniecznej w praktyce prokuratorskiej i sądowej*. „Prawo w działaniu” 2008, nr 3, s. 57.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tj. Dz.U. 2016, poz. 1137, ze zm.

³ Jak piszą W. Wróbel i A. Zoll: „Istota kontraktynu polega na tym, że to, co się stało [z punktu widzenia nakazów i zakazów zawartych w normie sankcjonowanej – MG], jest złem, które w kontekście zaistniałych okoliczności znajduje usprawiedliwienie, gdyż jego spowodowanie zapobiegło nastąpieniu większego zła” – W. WRÓBEL, A. ZOLL: *Polskie...*, s. 341. W obronie koniecznej w okresie od 1 września 1998 r. do 1 stycznia 2000 r. najczęściej broniono dóbr takich jak zdrowie (ok. 86%), życie (24%), godność osobista (ok. 22%), mienie (18,5%), wolność od strachu (6,5%) czy mir domowy (6%), a poświęcano zdrowie (ok. 68%), życie (ok. 30%) oraz (tylko w wymiarze ok. 1%) nietykalność cielesną i wolność od strachu – dane z badań aktowych przeprowadzonych przez P. Bachmata, zob. P. BACHMAT: *Instytucja...*, s. 56. Jak wskazuje cytowany autor, odsetki nie sumują się do 100%, ponieważ niektóre czyny naruszały więcej niż jedno dobro. Oczywiście statystyka nie obejmuje tzw. ciemnej liczby działań obronnych, którymi nie zajmowały się sądy powszechne.

⁴ Ze względu na charakter oraz objętość niniejszej publikacji zostały wzięte pod uwagę orzeczenia wydane w latach 2012–2016, zaczerpnięte z baz LEX oraz Legalis. W wielu z nich oczywiście sądy odwołują się do dorobku judykatury z poprzednich lat.

⁵ Gdy sprawca przekroczył granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu, zgodnie z normą art. 25 § 3 k.k. nie podlega karze.

⁶ W. WRÓBEL, A. ZOLL: *Polskie...*, s. 359. Bezprawność bowiem ma dwubiegunowy charakter – albo czyn jest bezprawny, albo nie (brakuje stanów pośrednich) – zob. P. ZAWIEJSKI:

sprawca nie przekroczył granic obrony koniecznej, ponieważ w ogóle w niej nie działał (co najwyżej był w błędzie co do okoliczności wyłączającej bezprawność – art. 29 k.k.). Przekroczenie granic obrony koniecznej może mieć miejsce zatem wyłącznie wtedy, gdy odpierający zamach działa za wcześniej – eksces ekstensywny, naruszający warunek bezpośredniości odparcia zamachu, albo używa sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu – eksces intensywny, godzący w przesłankę współmierności obrony⁷.

W społeczeństwie budzi wiele wątpliwości sposób interpretowania przez sądy omawianych przesłanek obrony koniecznej – zarzuca się często, że sama obrona jest ułudą prawa do odpierania zamachu, a w rzeczywistości chroni bardziej napastników niż broniących się⁸. Właściwa wykładnia znamion warunkujących działanie w granicach obrony koniecznej jest kluczowa, gdyż w sytuacji kontratypowej wazeniu podlegają dwa chronione prawem dobra i tylko wyjątkowo, bez ryzyka nadużycia, można zezwolić na naruszenie jednego z nich w celu obrony drugiego⁹. Z drugiej strony nie można dopuścić, by prawo musiało ustąpić przed bezprawiem, a człowiek nie mógł skutecznie bronić dóbr prawnych, które zostały nielegalnie zaatakowane¹⁰.

Rozdział VI. *Bezprawność i wina*. W: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*. Red. T. DUKIET-NAGÓRSKA. Warszawa 2016, s. 127.

⁷ Uzasadnienie niezaliczenia ekscesu ekstensywnego w postaci obrony spóźnionej do dokonanej w wyniku przekroczenia granic obrony koniecznej zostanie podane w dalszej części publikacji.

⁸ Przykładowy artykuł z prasy elektronicznej na ten temat: M. WĄSOWSKI: *Bronił się przed napadem, teraz zapłaci, bo przekroczył granicę obrony koniecznej*. „Prawo wciąż służy sprawcom”. Źródło: <http://natemat.pl/98865,bronil-sie-przed-napadem-teraz-zaplaci-agresorowi-bo-przekroczył-granice-obrony-koniecznej-prawo-wciaz-sluzy-sprawcom> [dostęp: 24.01.2017].

⁹ Zwłaszcza że najczęściej naruszanymi dobrami w wyniku działań obronnych są te najcenniejsze – zdrowie lub życie napastnika, co wynika m.in. z zaprezentowanych w przypisie nr 3 badań P. Bachmata. Dlatego, jak zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286, „prawo do skutecznej obrony musi jednak mieć swoje granice wynikające z aspektów aksjologicznych i humanistycznych, skoro życie ludzkie jest dobrem najwyższej wartości”. Ponadto zastosowanie normy art. 25 k.k. bądź nie wpływa na samo istnienie lub zakres odpowiedzialności karnej, co samo w sobie jest niezwykle ważne.

¹⁰ Jest to parafraza fragmentu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73, LEX nr 18683, który brzmi: „Instytucja obrony koniecznej ma na celu nie tylko ochronę dobra bezprawnie i bezpośrednio zaatakowanego, ale również kształtowanie repektowania zasady, że prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem”.

2. Przesłanka bezpośredniości zamachu w najnowszym orzecznictwie

Za L. Wilkiem należy wskazać, że „bezpośredniość zamachu oznacza, że ma on stanowić konkretne i aktualne niebezpieczeństwo dla dobra chronionego prawem”¹¹. Cechę tę będzie spełniało działanie lub zaniechanie człowieka, które może spowodować ujemny w stosunku do dobra chronionego prawem skutek w najbliższym czasie – jest prawdopodobne, nieuchronne i stanowi wystarczającą przyczynę dla tegoż negatywnego skutku¹². Zamach cechuje się bezpośredniością wtedy, gdy z zachowania napastnika wynika, że zaczyna on przystępować do ataku¹³. Nie jest wymagane, aby atak ten się rozpoczął, lecz niebezpieczeństwo musi być na tyle duże, by występowała możliwość natychmiastowej jego aktualizacji¹⁴. Inaczej mówiąc, konieczne jest zaistnienie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, że sprawca zamachu zrealizuje swój zamiar natychmiast lub w najbliższej chwili¹⁵.

Bezpośredniość nie musi się wiązać z konkretnym momentem zamachu, ale zachodzi także wtedy, „[...] gdy po pierwszym ataku i krótkiej przerwie napastnik zmierza do powtórzenia zamachu, a istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że swój zamiar zrealizuje natychmiast lub w najbliższej chwili”¹⁶. Dopuszczalna jest obrona poprzez uprzedzenie kolejnego ataku – zapobiegnięcie jego kontynuacji¹⁷. Udaremnienie spodziewanego ataku jest usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy zamach ten wydaje się nieuchronny w wypadku niepodjęcia akcji obronnej¹⁸. Sąd

¹¹ L. WILK: *Okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną*. W: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*. Red. T. DUKIET-NAGÓRSKA. Warszawa 2014, s. 144.

¹² *Ibidem*, s. 144–145.

¹³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lutego 2012 r., II AKa 259/11, LEX nr 1212393.

¹⁴ Wyrok SA w Krakowie z dnia 11 lutego 2015 r., II AKa 247/14, LEX nr 1796979.

¹⁵ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., II AKa 253/14, LEX nr 2041892, zgodnie z którym „nie zawsze też sam fakt wyrwania noża z ręki napastnika stwarza sytuację takiej przewagi osoby się broniącej, która niejako automatycznie nakazuje przyjęcie przekroczenia granic obrony koniecznej”.

¹⁶ Wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lutego 2012 r., II AKa 259/11, LEX nr 1212393. Tak samo uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 2012 r., II KK 128/12, LEX nr 1212374.

¹⁷ Wyrok SA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2014 r., II AKa 155/14, LEX nr 1504517.

¹⁸ Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013 r., II AKa 152/13, LEX nr 1350431. Zdaniem sądu samo stanie pokrzywdzonego (wcześniejszego zamachowcy) pod drzwiami i niewykonywanie w kierunku oskarżonego (powołującego się na działanie w obronie koniecznej) żadnych ruchów mogących świadczyć o zamiarze zaatakowania go nie stanowiło dla oskarżonego bezpośredniego zagrożenia bezprawnym zamachem na jego dobro prawne. Podejście zatem do pokrzywdzonego i zażądanie wulgarnymi słowami, by się oddalił, wskazuje na wolę przejęcia przez oskarżonego inicjatywy w zakończonym już wcześniej konflikcie.

Najwyższy uznał, że przesłanki bezpośredniości obrony koniecznej nie narusza odparcie bezprawnego zamachu, którego sprawca jest dopiero w fazie usiłowania¹⁹. Jest to jak najbardziej słuszne stwierdzenie, ponieważ zawężenie możliwości obrony koniecznej tylko do sytuacji, w której zamach się rozpoczął, praktycznie uniemożliwia skuteczne jego odparcie w momencie, gdy napastnik ma przewagę wynikającą m.in. z zaskoczenia napadane go.

Zamach jest dotąd bezpośredni, jak długo występuje zagrożenie dla dobra chronionego prawem²⁰. Bezpośredni zamach to taki, który został rozpoczęty i podlega kontynuacji, a zatem nadal zagraża dobrom prawnym broniącego się²¹. Bezpośredniość z pewnością ustaje z momentem rezygnacji przez atakującego z samego bezprawnego zamachu, gdyż – jak już zostało wspomniane – cechowanie się przez zamach bezprawnością jest warunkiem *sine qua non* powoływania się na obronę konieczną²². Nie działa w obronie koniecznej ten, który kontynuuje działania obronne w momencie, w którym zamach ustał, ponieważ atakujący został skutecznie unieszkodliwiony i fizycznie nie jest w stanie ponownie zaatakować²³. W takim przypadku spóźnione czynności obronne podejmowane

¹⁹ „Prawo do obrony koniecznej obejmuje nie tylko odpieranie bezprawnego zamachu w fazie jego realizacji, ale także w stadium obiektywnie zaistniałego bezpośredniego zagrożenia bezprawnym zamachem na dobro prawne. [...] Jest więc bezsporne, że działa w obronie koniecznej także ten, kto uniemożliwia zrealizowanie bezprawnego zamachu, gdy napastnik zmierza bezpośrednio do jego realizacji” – wyrok SN z dnia 12 czerwca 2012 r., II KK 128/12, LEX nr 1212374. „Przyjmuje się, iż zamach wówczas jest bezpośredni, jeżeli można przyjąć, że miało miejsce spełnienie przedmiotowego warunku usiłowania naruszenia dobra chronionego prawem” – wyrok SA w Łodzi z dnia 17 grudnia 2013 r., II AKa 207/13, LEX nr 1416080.

²⁰ „Późniejsze bicie i kopanie pokrzywdzonego, przyjmujące znamiona katowania bezbronnej ofiary, nie miało też już jakiegokolwiek związku z wcześniejszym zachowaniem R.Z. Sugerowanie, że była to nadal obrona konieczna, choćby z przekroczeniem jej granic, było rażąco sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym” – wyrok SA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2014 r., II AKa 155/14, LEX nr 1504517.

²¹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 21 lipca 2015 r., II AKa 124/15, LEX nr 1965312, zgodnie z którym „bepośredniości zamachu nie wyklucza przerwanie go, gdy nie ulega wątpliwości, że atak zostanie ponowiony natychmiast lub w najbliższej chwili”.

²² Tak też orzekł Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 23 sierpnia 2012 r., II AKa 230/12, LEX nr 1220373.

²³ Inaczej, niesłusznie, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu: „Utrzymywanie więc ucisku na szyję, w czasie gdy pokrzywdzony nie przejawiał żadnych zachowań, co dawało oskarżonemu podstawy do przypuszczeń, iż jest on nieprzytomny, daje podstawę do przyjęcia, iż **przekroczył on granice obrony koniecznej** [wyróżnienie własne – M.G.] w rozumieniu art. 25 § 2 KK” – wyrok SA we Wrocławiu z dnia 16 października 2013 r., II AKa 311/13, Legalis nr 999597. Trafnie natomiast Sąd Najwyższy: „Oskarżony **nie działał w warunkach obrony koniecznej** [wyróżnienie własne – M.G.], w sytuacji gdy po kolejnych ciosach oskarżonego (czynnego boksera wagi ciężkiej) pokrzywdzony stracił przytomność,

w momencie, w którym broniącemu się nie zagraża bezprawny zamach, nigdy nie powinny być uznawane jako działanie z przekroczeniem granic obrony koniecznej, ale jako działanie poza jej granicami. Jest to wyłącznie działanie odwetowe, gdyż bezprawny zamach ustał, a jego sprawca nie wykazuje zamiaru ponowienia ataku²⁴. Za Sądem Apelacyjnym w Katowicach trzeba jeszcze raz podkreślić, że „[...] wszelkie działania przedsięwzięte w celu odwzajemnienia krzywd doznanych uprzednio nie mają charakteru obronnego”²⁵.

Ocenę, czy zamach cechuje się bezpośredniością, należy podejmować, biorąc pod uwagę cały przebieg zdarzenia, a nie samą akcję obronną²⁶. Według Sądu Najwyższego w skład znamienia bezpośredniości wchodzi również realność – rzeczywistość zamachu, gdyż uznał on, że „[...] należy zdecydowanie wykluczyć z zakresu pojęcia **bezpośredniego** [wyróżnienie własne – M.G.] zagrożenia zamachem sytuacje charakteryzujące się tylko czysto subiektywnymi przypuszczeniami”²⁷.

Obrona przedwczesna (*defensio antecedens*), podjęta w momencie, w którym zamach nie zaczął cechować się bezpośredniością, i obrona spóźniona (*defensio subsequens*), polegająca na ataku wobec sprawcy mi-

upadł i był już całkowicie bezbronny, a wtedy właśnie oskarżony przystąpił do brutalnego, bezpardonowego kopania leżącego w głowę z jednej i drugiej strony, również z góry, co spowodowało liczne złamania kości czaszki i twarzy, a także następowe zachłyśnięcie się krwią, będące przyczyną natychmiastowego niemal zgonu. W całym obrazie zdarzenia te właśnie okoliczności, charakteryzujące sposób działania oskarżonego od chwili, gdy pokrzywdzony był nieprzytomny, przekreślają możliwość postrzegania jego czynu nie tylko jako popełnionego w granicach obrony koniecznej, ale także z przekroczeniem jej granic. Wszystkie obrażenia, które spowodowały śmierć ofiary czynu, zostały zadane przez oskarżonego już wtedy, gdy nie groziło mu jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, gdyż przeciwnik nie był już zdolny wykonywać żadnych ruchów” – postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2015 r., V KK 225/14, Legalis nr 1186173.

²⁴ Wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2012 r., II AKa 211/12, LEX nr 1259661, zgodnie z którym „nie działa w obronie koniecznej sprawca zabójstwa, który został uderzony przez pokrzywdzonego i powalony na ziemię (naruszenie nietykalności cielesnej) w momencie, w którym pokrzywdzony obraca się do niego plecami i odchodzi z miejsca zdarzenia, a sprawca wstaje, dogania go i wbija mu nóż w plecy”.

²⁵ Wyrok SA w Katowicach z dnia 30 października 2013 r., II AKa 363/13, LEX nr 1391901. Identyfikacja: wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 października 2014 r., II AKa 177/14, LEX nr 1668653. Dzieje się tak z powodu braku „woli obrony” – wyrok SA w Szczecinie z dnia 15 listopada 2012 r., II AKa 173/12, LEX nr 1237933.

²⁶ Postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286.

²⁷ Tamże. Sąd Najwyższy słusznie zwrócił również uwagę, że „nie ulega wątpliwości, że procesy motywacyjne zachodzące w psychice – wyłącznie subiektywne przekonanie o możliwości napaści – nie kreują przecież sytuacji obrony koniecznej dla osoby spodziewającej się takiego zamachu”. Sytuację taką należy jednak rozpatrywać w ramach art. 29 k.k.

nionego zagrożenia, stanowią eksces ekstensywny²⁸. Sąd tylko w przypadku obrony przedwczesnej, kiedy istnieje ryzyko bezprawnego zamachu, lecz nie jest ono bezpośrednie, na mocy art. 25 § 2 k.k. posiada możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary bądź odstąpienia od jej wymierzenia wobec sprawcy przestępstwa popełnionego wskutek tegoż przekroczenia granic obrony koniecznej²⁹. W przypadku obrony spóźnionej, gdy zamach bezprawny już nie występuje i nie istnieje niebezpieczeństwo jego ponowienia, podejmujący działania obronne jest zwykłym napastnikiem, który wcale nie działa w obronie koniecznej, a co najwyżej pod wpływem błędu co do tego kontrraty (art. 29 k.k.).

3. Współmierność sposobu obrony użytego do odparcia zamachu w stosunku do jego niebezpieczeństwa

Sposób obrony musi być pod względem „technicznym” konieczny do odparcia bezprawnego i bezpośredniego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem³⁰. Powszechnie przyjmuje się, że osoba zaatakowana ma prawo do odpięcia ataku wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne dla osiągnięcia celu w postaci odparcia zamachu³¹. W orzecznictwie podkreśla się, że zastosowana obrona musi być „konieczna”, tj. nie nadmiernie intensywna, a konieczność ową należy rozumieć nie tylko w znaczeniu techniczno-prakseologicznym, ale również moralno-społecznym³². Sposób obrony winien być umiarkowany – konieczny na tyle, aby broniący się zyskał przewagę niezbędną do odparcia zamachu, gdyż działanie obronne musi swoją intensywnością przewyższać intensywność zamachu³³. Inaczej rzecz ujmując, jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach, „[...] zastosowana obrona z jednej strony musi być skuteczna, a z drugiej – umiarkowana, nie wyrządzająca nadmiernej szkody [...]”³⁴.

²⁸ A. MAREK, V. KONARSKA-WRZOSEK: *Prawo karne*. Warszawa 2016, s. 173.

²⁹ Zob. przypis 5.

³⁰ L. WILK: *Okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną...*, s. 146.

³¹ Postanowienie SN z dnia 9 października 2012 r., III KK 153/12, LEX nr 1226707. „Każda osoba zaatakowana i broniąca się przed atakiem ma prawo użyć takiego przedmiotu, który pomoże, a nawet zapewni odparcie zamachu, nawet w takiej sytuacji, gdy atakujący posługuje się jedynie rękami” – wyrok SA w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., II AKa 251/15, LEX nr 2016320.

³² Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 maja 2012 r., II AKa 124/12, LEX nr 1165160.

³³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 r., II AKa 165/12, LEX nr 1312606. Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2016 r., II AKa 84/16, LEX nr 2151552. Jest to oczywisty warunek skuteczności obrony.

³⁴ Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 stycznia 2013 r., II AKa 516/12, LEX nr 1341982. Takim sposobem obrony nie jest działanie, w trakcie którego „oskarżony zadał pokrzyw-

Sposób podjętej obrony musi być adekwatny do stopnia niebezpieczeństwa zamachu³⁵. Według Sądu Apelacyjnego w Krakowie, powołującego się na judykant Sądu Najwyższego, o tym niebezpieczeństwie decyduje szereg czynników odnoszących się zarówno do zaatakowanego dobra, jak i okoliczności zamachu oraz tych dotyczących właściwości zamachowca, które trzeba rozpatrywać łącznie w każdym przypadku powołania się na kontratyp obrony koniecznej³⁶. Najprościej rzecz ujmując, rozmiary niebezpieczeństwa zamachu są sumą intensywności zamachu i rodzaju oraz wartości zaatakowanego dobra³⁷.

Nie powinno również zwracać się uwagi wyłącznie na rodzaj narzędzia (niebezpieczeństwo środka) użytego do obrony, ale przede wszystkim na sposób jego użycia³⁸. Użycie jako środka obrony niebezpieczne-

dzonemu aż 8 ciosów nożem, część z bardzo dużą siłą [powodujących m.in. całkowite przecięcie jednego żebra – M.G.] w niewralgiczne dla życia ludzkiego miejsca i zaprzestał ich zadawania dopiero, gdy oskarżony osunął się na ziemię” – wyrok SA w Katowicach z dnia 4 października 2012 r., II AKa 373/12, Legalis 741205.

³⁵ Dopiero „[...] przy takiej kompleksowej ocenie niebezpieczeństwa zamachu można dokonywać oceny współmierności zastosowanego sposobu obrony” – wyrok SA w Katowicach z dnia 24 stycznia 2013 r., II AKa 516/12, LEX nr 1341982. Zatem „używanie narzędzia śmiertelnościowego, w tym noża, przeciwko sprawcom niegroźnych zaczepek, choćby bezprawnych, nie może korzystać z przywileju obrony koniecznej jako nieproporcjonalne, więc i niekonieczne” – wyrok SA w Krakowie z dnia 20 listopada 2012 r., II AKa 198/12, LEX nr 1236879. Identycznie wyrok SA w Łodzi z dnia 13 czerwca 2013 r., II AKa 85/13, LEX nr 1331048. Bowiem intensywność obrony może być tym większa, „[...] im większa jest intensywność zamachu lub im większa jest wartość zaatakowanego dobra” – wyrok SA w Warszawie z dnia 4 listopada 2013 r., II AKa 350/13, Legalis nr 747199.

³⁶ „O niebezpieczeństwie zamachu decyduje szereg czynników, w tym dobro zaatakowane, siła i środki zamachu oraz sposób ich użycia, właściwości napastnika, czas i miejsce zamachu, wreszcie dynamicznie rozwijający się przebieg, który może potęgować lub zmniejszyć to niebezpieczeństwo” – wyrok SA w Krakowie z dnia 20 listopada 2012 r., II AKa 198/12, LEX nr 1236879. Podobnie charakteryzuje „niebezpieczeństwo zamachu” Sąd Apelacyjny w Katowicach: „[...] niebezpieczeństwo z punktu widzenia zasady proporcjonalności, czyli współmierności obrony, musi też być oceniane jako wypadkowa wielu czynników, w tym jego intensywności, natężenia działań agresywnych i ich powtarzalności, okoliczności zajścia, a także właściwości oraz cech atakującego i napadniętego” – wyrok SA w Katowicach z dnia 24 stycznia 2013 r., II AKa 516/12, LEX nr 1341982. Zaś Sąd Najwyższy dodaje, że „[...] ocena konieczności obrony powinna być oparta na kryteriach obiektywnych i dokonana w niepowtarzalnych realiach konkretnej sprawy oraz z uwzględnieniem zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego” – postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286.

³⁷ Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 listopada 2013 r., II AKa 350/13, Legalis nr 747199.

³⁸ „W realiach sprawy rzecz nie sprowadza się do użycia noża, który zrzędzeniem przypadku znajdował się wówczas w jej pobliżu, ale do sposobu jego użycia. Sąd Okręgowy trafnie zaakcentował ilość zadanych uderzeń. Wszak jeszcze bardziej istotne jest ich umiejscowienie” – wyrok SA w Krakowie z dnia 20 listopada 2012 r., II AKa

go narzędzia nie jest równoznaczne z zastosowaniem niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu sposobu obrony³⁹. To ważne, gdyż – jak zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie – „atakowany nie ma czasu na analizę, jaką ma podjąć obronę i czy posłużyć się jakimś przedmiotem. Nie ma też takiego obowiązku”⁴⁰. Broniący się powinien wybierać (o ile ma taką możliwość) najmniej drastyczne ze skutecznych narzędzi i metod obrony⁴¹. Wynika to wprost z przesłanki obowiązku zastosowania sposobu obrony współmiernego do niebezpieczeństwa zamachu. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że działający w obronie koniecznej często nie posiada możliwości wyboru najmniej drastycznego ze skutecznych środków i sposobów obrony. Broniący się zawsze bowiem działa w stanie wzburzenia oraz zdenerwowania, a przez to może nie mieć zarówno czasu, jak i mentalnej sposobności oceniać, jaki rodzaj obrony może podjąć⁴².

198/12, LEX nr 1236879. „Eksces intensywny polegał zatem nie tyle na zastosowaniu niewspółmiernego środka w postaci noża, ile na podjęciu przez skazanego, przy użyciu tego noża, *stricte* określonego sposobu obrony, *in concreto* – niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu” – postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286.

³⁹ Inaczej, niesłusznie, twierdzi Sąd Apelacyjny we Wrocławiu: „Otóż Sąd procedujący w tej sprawie uznał, że oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej, określone w art. 25 § 2 k.k., w formie tzw. ekscesu intensywnego, a więc zastosowania sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu, bo użył noża, a więc narzędzia niebezpiecznego. [...] Sąd Okręgowy uznał, a Sąd Apelacyjny podzielił tę ocenę, że oskarżony, mając zamiar odparcia zamachu, miał świadomość i co najmniej godził się na to, że używa nadmiernego środka obrony do odparcia zamachu – przekroczył granice obrony koniecznej” – wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 września 2015 r., II AKa 201/15, LEX nr 1927498.

⁴⁰ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 marca 2013 r., II AKa 27/13, LEX nr 1292872.

⁴¹ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2015 r., II AKa 6/15, LEX nr 1661290. Identycznie orzekł Sąd Apelacyjny w Gdańsku: „W sytuacji, gdy oskarżona mogła w inny sposób, mniej niebezpieczny dla zdrowia i życia pokrzywdzonego, odeprzeć zamach, użyć mniej drastycznego z dostępnych jej i skutecznych środków i sposobów obrony – uznać należy, że zastosowany przez nią sposób obrony nie spełnia kryterium umiarkowania i jako zbyt intensywny i niewspółmierny do niebezpieczeństwa skierowanego na nią zamachu musi być uznany za wykraczający poza dopuszczalne granice obrony koniecznej, w rozumieniu art. 25 § 2 KK” – wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2014 r., II AKa 96/14, Legalis nr 992857. Tak samo Sąd Apelacyjny w Łodzi: „Dozwolone jest więc posłużenie się nożem, nawet wtedy, gdy napastnik używa tylko siły fizycznej, a napadnięty **nie dysponuje innym środkiem obrony** [wyróżnienie własne – M.G.] i wykorzystuje niebezpieczny przedmiot, który znajduje w pobliżu” – wyrok SA w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., II AKa 251/15, LEX nr 2016320.

⁴² „Każdy bezprawny, bezpośredni i rzeczywisty zamach na dobro prawem chronione i konieczność podjęcia obrony koniecznej dla odparcia tego zamachu wywołuje u atakowanego pewien rodzaj wzburzenia, zdenerwowania czy obawy” – wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2013 r., II AKa 100/13, LEX nr 1324778. Trudno jest wtedy celować narzędziem obrony np. w rękę czy nogę przeciwnika, zamiast w jego korpus, stanowiący

Wydawać się może oczywiste, że broniący się przed bezprawnym atakiem nie ma obowiązku informować napastnika, że będzie się bronił i że użyje noża bądź innego narzędzia. Przyjęcie takiego warunku obrony stawałoby w uprzywilejowanej sytuacji napastnika i przekreślałoby prawo do obrony⁴³. Zdarzają się niestety nieliczne poglądy przeciwne, według których broniący się winien ostrzec zamachowca przed użyciem w celu obrony niebezpiecznego przedmiotu⁴⁴.

Znaczny problem rodzi ocena skutków spowodowanych przez działania obronne w konfrontacji z zasadą współmierności obrony koniecznej. Za Sądem Apelacyjnym w Krakowie trzeba powtórzyć, że „[...] ocena działań obronnych nie powinna [...] być dokonywana tylko przez pryzmat skutków, jakie działania te spowodowały. Gdyby owe skutki miały znaczyć w ocenie działań obronnych, podważona zostałaby sama istota obrony koniecznej”⁴⁵. Tak samo uznał Sąd Najwyższy, stwierdzając, że „ocena ta musi być dokonywana z punktu widzenia przebiegu zdarze-

największą powierzchnię ciała człowieka, szczególnie gdy zamachowiec jest blisko i atakując, „naciera” na broniącego się. Uderzenie w korpus gwarantuje unieszkodliwienie zamachowca, który po trafieniu np. w rękę mógłby kontynuować atak. Inaczej orzekł np. Sąd Apelacyjny w Gdańsku: „Co więcej, oba uderzenia oskarżona skierowała w miejsca newralgiczne dla życia, tj. jamę brzuszną, choć wystarczające dla odparcia zamachu mogło być uderzenie w inne części ciała, tj. np. rękę czy nogę napastnika” – wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2014 r., II AKa 96/14, Legalis nr 992857. Każdą sprawę jednak rozpatruje się indywidualnie, wtedy ocenia się przecieź, czy w danych okolicznościach zamachu broniący się mógł użyć mniej drastycznego sposobu obrony. Zdaniem autora w wielu przypadkach będzie to jednak niemożliwe. Słusznie byłoby w takich sytuacjach szerzej stosować normę art. 25 § 3 k.k.

⁴³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 13 lutego 2014 r., II AKa 277/13, LEX nr 1480642.

⁴⁴ „[...] [oskarżony – M.G.] mógł wyjętym nożem postraszyć, próbując powstrzymać zapędy atakującego go przeciwnika, pokazując go lub ostrzegając przed jego użyciem, a nie uderzyć nim w sposób nagły i niesygnalizowany w T.L.” – wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 września 2015 r., II AKa 201/15, LEX nr 1927498. Drugie orzeczenie jest już mniej jednoznaczne: „Tymczasem oskarżona, pomimo to, że miała trzeźwy osąd sytuacji, zniemacka, w sposób nagły i niesygnalizowany zadała napastnikowi aż dwa ciosy nożem w brzuch, choć wystarczające dla odparcia zamachu mogło być postraszanie nożem, ostrzeżenie przed jego użyciem czy w końcu zadanie jednego ciosu, który wyeliminowałby przeciwnika” – wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2014 r., II AKa 96/14, Legalis nr 992857.

⁴⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 lipca 2012 r., II AKa 115/12, LEX nr 1235622. Tak samo słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach: „Oczywistym jest, że tragiczny skutek w postaci zejścia śmiertelnego wskutek zastosowania obrony koniecznej nie może też decydować – bez głębszej analizy okoliczności zajścia – o przekroczeniu granic obrony koniecznej, bowiem oceny tej należy dokonać z punktu widzenia całokształtu okoliczności wynikłych w trakcie sytuacji będącej przedmiotem osądu, nie zaś z punktu widzenia jej tragicznych skutków” – wyrok SA w Katowicach z dnia 24 stycznia 2013 r., II AKa 516/12, LEX nr 1341982. Tak samo wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2014 r., II AKa 96/14, Legalis nr 992857.

nia, a zatem *ex ante*, a nie *ex post*, przez pryzmat skutków”⁴⁶. W judykaturze można jednak znaleźć poglądy przeciwstawne do zaprezentowanych – Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził, że „[...] działanie obronne powinno jednak odznaczać się także umiarem, możliwie dużą do osiągnięcia w określonych warunkach adekwatnością do potrzeb związanych z konkretną sytuacją, czyli innymi słowy powinno być tak zastosowane, aby nie powodować nadmiernie dotkliwych skutków”⁴⁷. Poglądy te należy odrzucić, gdyż, parafrazując D. Zająca, decydujące znaczenie dla określenia stopnia złagodzenia wymiaru kary bądź odstąpienia od jej wymierzenia w momencie zajścia ekscesu intensywnego powinien mieć stopień naruszenia reguł ostrożności, a ocenie winno podlegać zachowanie sprawcy – sposób użycia środka obrony w odniesieniu do niebezpieczeństwa zamachu, a nie efekt jego użycia⁴⁸.

Warto zwrócić uwagę, co podkreśla Sąd Najwyższy, iż „[...] w doktrynie przyjmuje się, że eksces intensywny zachodzi w szczególności w wypadku rażącej dysproporcji dóbr konfliktowych, którą należy rozumieć jako umyślne godzenie w najcenniejsze dobra napastnika w obronie dóbr mniejszej wartości”⁴⁹. Wynika to ze wspomnianego już faktu, że działania obronne zwykle prowadzą do naruszenia najcenniejszych dóbr (zdrowia lub życia) napastnika, a intensywność sposobu obrony jest tym bardziej widoczna, im mniej wartościowego dobra bronimy. W przypadku zaistnienia tegoż ekscesu, sąd może nadzwyczajnie złagodzić karę lub odstąpić od jej wymierzenia, ponieważ wina sprawcy przestępstwa spowodowanego przekroczeniem granic intensywności obrony koniecznej cechuje się niższym stopniem wynikającym z anormalnej sytuacji motywacyjnej, w jakiej znalazł się sprawca broniący się przed bezprawnym i bezpośrednim zamachem⁵⁰.

⁴⁶ Postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286.

⁴⁷ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2016 r., II AKa 84/16, LEX nr 2151552.

⁴⁸ D. ZAJĄC: *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 17 grudnia 2013 r., II AKa 207/13. Naruszenie reguł postępowania z dobrem prawnym jako kryterium określenia stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej*. LEX nr 214168. Zaś, jak stwierdził Sąd Najwyższy, „[...] odpowiedzialność za skutek obrony obciąża nie broniącego się, ale napastnika” – postanowienie SN z dnia 7 października 2014 r., V KK 116/14, LEX nr 1532784.

⁴⁹ Postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, Legalis nr 1260063 i tamtejsze odesłania.

⁵⁰ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2016 r., II AKa 76/17, Legalis nr 1461160. Oczywiście trzeba oceniać to *ad casum*. Autor przyjmuje rozumienie winy w tym znaczeniu za W. Wróblem, jako obiektywną ocenę społecznej szkodliwości popełnionego czynu wraz z „[...] rzutowanym na tę ocenę stopniem zawinienia odpowiadającym subiektywnej możliwości podjęcia przez sprawcę zachowania zgodnego z wymogami prawa” – W. WRÓBEL: *Komentarz do art. 53 k.k. W: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. T. I: Komentarz do art. 1–116 k.k.* Red. A. ZOLL. Kraków 2007, s. 670. Zob. przypis 5.

4. Podsumowanie

Gwoli podsumowania należy stwierdzić, że granice obrony koniecznej są możliwe do określenia w wyniku analizy orzecznictwa dotyczącej interpretacji znamion bezpośrednio zamachu i współmierności sposobu obrony. Sądy w podobny, uzupełniający się sposób rozumieją kluczowe pojęcia, choć zdarzają się rozbieżności w judykaturze, które są efektem niekorzystnych dla działających w obronie koniecznej rozstrzygnięć. Dodatkowo warto zauważyć, że Sąd Najwyższy w badanym okresie aprobował rozumienie omawianych przesłanek obrony koniecznej przyjęte przez sądy odwoławcze⁵¹. Tylko raz zinterpretował je odmiennie od sądów niższej instancji⁵².

Nie trzeba postulować zmian w istniejących przepisach dotyczących obrony koniecznej w omawianym zakresie, nie powinno się również nadmiernie krytykować sądów orzekających w sprawach, w których muszą rozważyć, czy nie wystąpiła wtórna legalność czynu sprawcy. Niezwykle trudno jest w sytuacji kolizji, często najcenniejszych dóbr prawnych, rozważyć, czy jeden z ich naruszcycieli działał zgodnie z prawem, a tym samym pozbawić ochrony prawnokarnej drugiej strony w danej sprawie. Niewątpliwie pomocny w tym powinien być dotychczasowy dorobek judykatury, choćby z ostatnich czterech lat, stanowiący efekt „zmierzania się” wymiaru sprawiedliwości z jednym z wywołujących największe wątpliwości w odbiorze społecznym rodzajem spraw karnych, w których oskarżony powołuje się na działanie w obronie koniecznej.

⁵¹ Postanowienie z dnia 7 października 2014 r., V KK 116/14, LEX nr 1532784, zgodnie z którym „trzeba stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie naruszył prawa materialnego – art. 25 § 1 k.k., przyjmując, iż oskarżony D. działał w warunkach obrony koniecznej i bez przekroczenia jej granic”; postanowienie z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, LEX nr 1729286, zgodnie z którym „w nawiązaniu do powyższego trzeba ponownie podkreślić, że wbrew twierdzeniom skarżącego dokonane przez Sąd *a quo*, a zaaprobowane przez Sąd *ad quem*, ustalenia były prawidłowe, na ich podstawie dokonano zaś właściwej subsumcji”.

⁵² Wyrok SN z dnia 12 czerwca 2012 r., II KK 128/12, LEX nr 1212374, zgodnie z którym „w tym miejscu godzi się przypomnieć, że pojęcia bezpośrednio zamachu na dobro prawnie chronione **nie można zawężyć – jak to uczynił w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji** [wyróżnienie własne – M.G.; sąd odwoławczy w niniejszej sprawie utrzymał wyrok] – tylko do zadawania przez napastnika ciosów albo groźby zadania ciosu, a więc do takiego bezprawnego działania, które już godzi fizycznie w napadniętego lub może to bezzwłocznie nastąpić”.

Bibliografia

Literatura

- BACHMAT P.: *Instytucja obrony koniecznej w praktyce prokuratorskiej i sądowej*. „Prawo w działaniu” 2008, nr 3.
- MAREK A., KONARSKA-WRZOSEK V.: *Prawo karne*. Warszawa 2016.
- WARYLEWSKI J.: *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa 2015.
- Wilk L.: *Okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną*. W: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*. Red. T. DUKIET-NAGÓRSKA. Warszawa 2014.
- WRÓBEL W.: *Komentarz do art. 53 k.k.* W: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*. T. I: *Komentarz do art. 1–116 k.k.* Red. A. ZOLL. Kraków 2007.
- WRÓBEL W., ZOLL A.: *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Kraków 2014.
- ZAJĄC D.: *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 17 grudnia 2013 r., II Aka 207/13. Naruszenie reguł postępowania z dobrem prawnym jako kryterium określenia stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej*. LEX nr 214168.
- ZAWIEJSKI P.: *Rozdział VI. Bezprawność i wina*. W: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*. Red. T. DUKIET-NAGÓRSKA. Warszawa 2016.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tj. Dz.U. 2016, poz. 1137 ze zm.

Orzecznictwo:

- Wyrok SN z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73. LEX nr 18683.
- Wyrok SN z dnia 12 czerwca 2012 r., II KK 128/12. LEX nr 1212374.
- Postanowienie SN z dnia 7 października 2014 r., V KK 116/14. LEX nr 1532784.
- Postanowienie SN z dnia 9 października 2012 r., III KK 153/12. LEX nr 1226707.
- Postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2015 r., V KK 225/14. Legalis nr 1186173.
- Postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14. LEX nr 1729286.
- Wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lutego 2012 r., II Aka 259/11. LEX nr 1212393.
- Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 maja 2012 r., II Aka 124/12. LEX nr 1165160.
- Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 lipca 2012 r., II Aka 115/12. LEX nr 1235622.
- Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 sierpnia 2012 r., II Aka 230/12. LEX nr 1220373.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 4 października 2012 r., II Aka 373/12. Legalis nr 741205.
- Wyrok SA w Szczecinie z dnia 15 listopada 2012 r., II Aka 173/12. LEX nr 1237933.
- Wyrok SA w Krakowie z dnia 20 listopada 2012 r., II Aka 198/12. LEX nr 1236879.
- Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 r., II Aka 165/12. LEX nr 1312606.
- Wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2012 r., II Aka 211/12. LEX nr 1259661.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 stycznia 2013 r., II Aka 516/12. LEX nr 1341982.
- Wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 marca 2013 r., II Aka 27/13. LEX nr 1292872.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013 r., II Aka 152/13. LEX nr 1350431.

- Wyrok SA w Łodzi z dnia 13 czerwca 2013 r., II AKa 85/13. LEX nr 1331048.
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2013 r., II AKa 100/13. LEX nr 1324778.
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 16 października 2013 r., II AKa 311/13. Legalis nr 999597.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 30 października 2013 r., II AKa 363/13. LEX nr 1391901.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 listopada 2013 r., II AKa 350/13. Legalis nr 747199.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 17 grudnia 2013 r., II AKa 207/13. LEX nr 1416080.
Wyrok SA w Krakowie z dnia 13 lutego 2014 r., II AKa 277/13. LEX nr 1480642.
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2014 r., II AKa 96/14. Legalis nr 992857.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2014 r., II AKa 155/14. LEX nr 1504517.
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 października 2014 r., II AKa 177/14. LEX nr 1668653.
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2015 r., II AKa 6/15. LEX nr 1661290.
Wyrok SA w Krakowie z dnia 11 lutego 2015 r., II AKa 247/14. LEX nr 1796979.
Wyrok SA w Krakowie z dnia 21 lipca 2015 r., II AKa 124/15. LEX nr 1965312.
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 września 2015 r., II AKa 201/15. LEX nr 1927498.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., II AKa 251/15. LEX nr 2016320.
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., II AKa 253/14. LEX nr 2041892.
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2016 r., II AKa 76/17. Legalis nr 1461160.
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2016 r., II AKa 84/16. LEX nr 2151552.

Źródła internetowe:

- WĄSOWSKI M.: *Bronił się przed napadem, teraz zapłaci, bo przekroczył granicę obrony koniecznej. „Prawo wciąż służy sprawcom”*. Źródło: <http://natemat.pl/98865,bronil-sie-przed-napadem-teraz-zaplaci-agresorowi-bo-przekroczył-granice-obrony-koniecznej-prawo-wciaz-sluzy-sprawcom> [dostęp: 24.01.2017].